DODATEK Iszy
do Nru. 22. Dziennika Urzędowego
Województwa Sandomierskiego

w Radomiu dnia 22. Maja 1831 roku.

do Nru. 591.

Komitet Centralny Zdrowia:

Jedna z klęsk, która od czasu wkroczenia nieprzyiaciół w granice nasze, niszczy mieszkańców Polski, cholera, iak zewsząd dochodzą doniesienia, zaczyna się iuż i po za Warszawą, w różnych okazywać mieyscach. Komitet przeto Centralny Zdrowia, za zniesieniem się z Radą Ogólną Lekarską, pośpiesza z ogłoszeniem ninieyszéy odezwy, do Wóytów Gmin, Plebanów, Prezydentów i Burmistrzów, przekonany z doświadczenia, że chorobie téy nayłepiéy w samym zarodzie onéy, zapobiedz można, przez obeznanie się wszystkich ze znakami, po których się rozróżnić i ocenić daie, i z naylepszym ile dotąd iest znany, sposobem leczenia, co właśnie śmiertelność, pomiędzy cholerykami w Warszawie, od niejakiego czasu bardzo zmnieyszyło.

Cholera iaką dotąd w Warszawie miano sposobność spostrzegać, poczyna się nayczęściéy biegunką szczególnieyszego gatunku, a w któréy nie doznaią chorzy, iak zwykle w innych biegunkach, mocnego rznięcia w brzuchu, lecz czuią pewne darcie i łamanie po nogach, tudzież całego ciała osłabienie, niespokoyność i niemiłe około pępka uczucie; uryna prawie całkiem nie odchodzi, stolce zaś, na co iak naywiększą uwagę zwracać trzeba, nie są ani żółciowe, ani flegmiste, ale do rozrobionego krochmalu podobne, białawo-szarawe, prawie bez odoru: Kto w tym pierwszym początku choroby łagodnieyszéy zaniedba się, i nie użyie przyzwoitych środków lekarskich, dostanie wkrótce cholery gwałtownieyszéy, która rzadko kiedy od razu taką się okazuie, a rozpoznać się daie przez to, iż chory oprócz częstych i obfitych stolców, wyżéy opisanych, dostaie także womitów, prawie takich iak stolce, więcéy iednak wodnistych; ręce i nogi staią się zimnemi i sinieią, pulsu domagać się niepodobna, twarz zapada i zmienia się, oczy są mdłe, krwią zaszłe i zapadłe także, głos słabieie tak dalece, iż go z siebie chory zaledwie wydobyć potrafi; nieraz trapią chorego, mocne bóle kurczowe w łytkach, tudzież w palcach nóg albo rąk, siły słabieią coraz bardziéy, i ieżeli śpieszny ratunek dany nie będzie, chory umiera, czasem iuż w kilkanaście godzin od momentu ziawienia się owych

gwałtownych przypadłości, a czasem dopiero w dwa, trzy, lub cztery dni. Przed śmiercią pot zimny, oblewa całe niemal ciało.

Gdy chory zaczyna do zdrowia wracać, albo siłami saméy tylko natury, (co się bardzo rzadko trafia) albo przy pomocy środków lekarskich, wtedy nayprzód: ciało zaczyna bydź ciepłe, i pokrywa się potami nieraz obfitemi; następnie uspokaiaią się kurcze w nogach i rękach; daléy ustaią womity, stawszy się czasem pierwéy zielonkowatemi, stolce dość obfite, staią się naturalnieyszemi, to iest: żółtawemi i nieco śmierdzącemi, uryny odchodzi więcéy, twarz się wypełnia, oczy się roziaśniaią, puls staie się wyraźnieyszym, siły powracaią dość prędko.

Tam, gdzie cholera okazywać się zaczyna, wpadaią w nią naywięcéy ludzie niewstrzemięźliwi w pokarmach i napoiach rozpalaiących, nie chroniący się przeziębienia ciała, a szczególniéy brzucha, mieszkaiący w mieyscach wilgotnych, nieczystych, przeludnionych.

Choroba ta, podług czynionych dotychczas spostrzeżeń, nie iest zaraźliwą, a ieźli się wydarza, iż w iednym domu kilka razem osób choruie, pochodzi to raczéy ztąd, iż w mieyscu tem, iest niezdrowe powietrze, i tenże sam sposób życia, i utrzymania się chorych; a nie ztąd, iż ieden chory zaraża drugiego, przez zetknięcie się lub zbliżenie. Ani w Warszawie, ani przy armii nie zachorował na cholerę żaden z Lekarzy, pomimo tego, iż ci, w ciągłem są z chorymi zetknięciu.

Co gdy tak iest, a choroba ta nader szybko przebiegaiąca, prędkiéy wymaga pomocy, Komitet osądził, iż straszliwym, z zaniedbania iéy wynikaiącym skutkom, naylepiéy można zapobiedz, nie przez skrzętne odosobnienie chorych od zdrowych, iak się to robić zwykło wchorobach zaraźliwych, ale przez użycie stosownych środków lekarskich w własnych ile bydź może mieszkaniach chorych.

W miastach większych i miasteczkach pomoc przyzwoitą naylepiéy dać potrafią, gorliwi Lekarze mieyscowi, do których Komitet wydał iuż odezwę. Po wsiach sposób ten ratowania nieszczęśliwych, nie ma mieysca; nie pozostaie więc Komitetowi, iak tylko odwołać się do Patryotyzmu i ludzkości Wóytów Gmin, Proboszczów, Prezydentów i Burmistrzów, i nie wątpi Komitet, że gdy Ci, zechcą się ściśle zastosować, do prawideł niżéy podanych, uyrzą z równém ukontentowaniem iak Lekarze przy armii, i Lekarze Warszawscy, że i ten wróg nasz, nie iest niezwyciężonym. Każdy Wóyt Gminy, Proboszcz, Prezydent lub Burmistrz, iako maiący z mieszkańcami iak naywiększe styczności, powinien

przedewszystkiem starać się o nauczenie ich po czem cholerę rozpoznać można, a szczególniéy w iéy początkach, gdzie się dopiero pod postacią biegunki okazuie. Dla uniknienia iéy wskaże im, iak się powinni zachowywać, podług tego, co iuż Komitet poprzednio ogłosił w pismach publicznych, i zarazem zaleci, aby ci, którzy zachoruią, natychmiast się o pomoc zgłaszali, a sami się wódką z pieprzem, imbierem, i tym podobnemi rzeczami rozpalaiącemi, nie leczyli, bo te są wyraźnie zabiiaiącemi. Pomoc tę będą mogli dać, nawet nie Lekarze w sposób następuiący: Na cholerę zapadaiącemu upuści się natychmiast krwi z ręki, starszym i silnieyszym funt ieden, to iest: talerz pełny głęboki, młodszym zaś i słabszym pół funta. Dzieciom do lat ośmiu zamiast puszczenia krwi, trzeba przystawić na brzuch około pępka piiawek pięć do dwunastu, stosownie do wieku. Jeżeli chory choleryczny, któremu się krew puściło, ma dopiero początki téy choroby, pod postacią biegunki okazuiące się, a prócz tego, ięzyk iego iest nieczysty, żółtawy, o czem się naocznie przekonać wypada, wyda mu, ratunek daiący, *proszek na womity* z dwudziestu granów Ipekakuany złożony, (którego czwarta część lub połowa dostateczną będzie dla dzieci od roku do lat siedmiu maiący) i każe mu go wziąść na raz, a potem pić wodę z grzanką chleba przygotowaną, tak aby wody téy gorącéy iak tylko znieść można, pił co kwadrans kwaterkę, dopóki ciepło ciała nie wróci, i poty obfite nie nastąpią. Poty te po całém ciele są bardzo zbawienne, starannie ie więc utrzymywać trzeba, przez ciepłe chorego przykrywanie, a w razie chłodnéy pory, przez przepalenie pieca. I owszem, gdzie ięzyk iest czysty, tam nie raz po upuszczeniu krwi, dostateczną będzie, do uleczenia taka woda gorąca, dopiero opisanym sposobem, dawana.

W przypadkach cholery gwałtownieyszéy, obiawiaiącéy się szczególniéy mocnemi womitami i kurczami w nogach, po upuszczeniu krwi, albo gdyby to uskutecznioném bydź nie mogło, po obstawieniu brzucha dwudziestu przynaymniéy piiawkami, wyda się choremu, cztery proszki, *od cholery dla dorosłych*, złożone z Calomelu granów dwóch, opii grana iednego, cukru granów dziesięć, które co trzy godziny brane bydź powinny, nie zaniedbuiąc i tu także, picia wody gorącéy. Rzadko kiedy wypadnie, proszki te na drugi dzień powtórzyć, a nigdy nie trzeba ich iuż dawać, bez rady Lekarza na trzeci dzień, bo o ile, z ostrożnością dawane pomagaią, o tyle nadużyte naygorsze pociągaią za sobą skutki. Dodać także wypada, iż proszki te zupełnie są dla dzieci niestosowne, i dla tego w mieyscu ich zadać im należy sześć tak zwanych proszków *od cholery dla dzieci*, z których każdy składa się z calomelu

grana iednego, gummy arabskiéy i cukru po granów pięć, dawane zaś bydź mają co dwie godziny ieden. Prócz tego, w cholerze gwałtownieyszéy bardzo są skuteczne synapiżmy, to iest: ciasto z gorczycy tłuczonéy i mąki żytniéy, przykładane na brzuch, albo też chrzan tarty.

U chorych przychodzących do zdrowia, maiących iuż stolce żółtawe, zwykła ieszcze trwać przez kilka dni biegunka, daiąca się uśmierzyć: naylepiéy kleykiem ięczmiennym, i proszkiem rabarbarowym, którego trzy razy na dzień bierze się po pół łyżeczki od kawy. Chorym takim przychodzącym do zdrowia, można dawać na posiłek, piwo grzane, rosoły, grzanki i t. p.

Jeżeli chory choleryczny umrze, powinien bydź iak nayprędzéy pochowany, aby wyziewy z niego, iako bardzo szkodliwe, nie psuły powietrza; stancya, w któréy leżał, ma bydź wyczyszczona, i przez parę dni wywietrzana; rzeczy zaś iego, które się dadzą wyprać, powinny bydź w ługu wyprane, i na świeżem powietrzu przez parę dni przewietrzone.

Te są nayprościeysze przepisy, których dopełnienie summienne, naylepszych każe się spodziewać wypadków, o czém równie Wóyci Gmin, Prezydenci i Burmistrze w rapportach swoich uwiadamiać zapewne Komitet nie zaniedbaią.

W was szczególniéy Szanowni Kapłani! Komitet naywiększe pokłada zaufanie, iż żadnéy nie pominiecie sposobności, do dopięcia z nim razem zamierzonego celu, a ratuiąc tę klassę ludu, z któréy wpływa źrzódło bogactw kraiowych, i z któréy nayliczniejszych czerpamy obrońców odradzaiącéy się Oyczyzny, nie mało tém samém, do tego świętego przyczynicie się dzieła.

w Warszawie dnia 10. Maia 1831 r.

Prezes Komitetu Centralnego Zdrowia Dr. Malcz.

OBWIESZCZENIE.

Nro. 732.

Trybunał Cywilny I. Instacyi Województwa Sandomierskiego.

Podaie do publiczńey wiadomości, iż posada Komornika w Powiecie Staszowskim wakuie, ktoby sobie przeto życzył osiągnąć te posadę, zechce zgłosić się do Trybunału w przeciągu dni 45. i złożyć dowody kwalifikacyą do stopnia tego usprawiedliwiaiące.

w Radomiu dnia 30. Kwietnia 1831 r.

Prezes A. N. Witkowski.

Sekretarz Ciświcki.